

Maciej MAGIERA

DOI 10.14746/ps.2016.1.28

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

SIPRI YEARBOOK 2015

SIPRI (Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem) systematycznie, od 1966 roku, publikuje rocznik poświęcony takim problemom jak: światowe wydatki zbrojeniowe, międzynarodowe transfery broni, produkcja zbrojeniowa, siły nuklearne, konflikty zbrojne czy multilateralne operacje pokojowe. Zawarte w nim analizy opierają się na aktualnym (najnowszym) stanie wiedzy m.in. z zakresu kontroli broni, pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Ostatnie wydanie (Rocznik 2015) dotyczy 2014 roku i koncentruje się na trzech, wydaje się najważniejszych z punktu widzenia badań nad pokojem, kwestiach: bezpieczeństwo i konflikty, wydatki wojskowe i uzbrojenie oraz nieprolifracja, kontrola zbrojeń i rozbrojenie. Niniejsze opracowanie, ze względu na objętość „SIPRI Yearbook 2015”, zawiera uporządkowane chronologicznie najważniejsze tendencje opublikowane w roczniku.

We wstępie podkreśla się najważniejszy wątek charakterystyczny dla 2014 roku, kiedy to w wyniku upadku państwowości w Iraku, Libii i Syrii podmioty zewnętrzne (np. mocarstwa, organizacje międzynarodowe) coraz bardziej niechętnie chcą brać na siebie odpowiedzialność za utrzymanie bezpieczeństwa wewnętrznego konkretnych państw i po zeszłorocznych doświadczeniach straciły pewność, że tego rodzaju interwencje militarne mogą odgrywać konstruktywną rolę. Co więcej część z tych interwencji opierała się na fałszywych przesłankach (zagrożeniach), a przecież prowadzą one do nieodwracalnych zmian w systemie politycznym, strukturze instytucjonalnej czy w samych społeczeństwach. Ponadto w Europie doszło do renesansu instytucji państwa jako fundamentu bezpieczeństwa, głównie poprzez konflikt na Ukrainie, który w zaledwie kilka miesięcy i mimo gęstej sieci konwencji, umów prawnych czy politycznych porozumień zmarginalizował instytucje międzynarodowe. Wydaje się, że na Starym Kontynencie powróciła koncepcja bezpieczeństwa oparta na tradycyjnej formie polityki siły i obecnie warta rozważenia pozostaje wątpliwość w jakim stopniu multilateralizm, jako podejście do zarządzania bezpieczeństwem, stracił na znaczeniu. Gwoli ścisłości trzeba podkreślić, że w 2014 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ była bardziej aktywna niż kiedykolwiek wcześniej, co może być dostrzegane jako próba jej instytucjonalnej ewolucji, choć nie przerodziło się to w zwiększenie skuteczności i szybkości w reagowaniu na zagrożenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Najważniejsza konkluzja z 2014 roku sprowadza się do potwierdzenia przełamania pozytywnego trendu zmniejszania przemocy i bardziej skutecznego zarządzania konfliktami, charakterystycznego dla minionej dekady.

W pierwszej części rocznika poświęconej bezpieczeństwu i konfliktom zbrojnym w szczególności sposób potwierdzono odwrócenie się ww. trendu. W Syrii i Iraku doszło do intensyfikacji działań zbrojnych oraz powstania i późniejszego wzrostu znaczenia tzw. Państwa Islamskiego (IS, ISIS, ISIL), co doprowadziło do znacznego osłabienia legitymizacji władzy w tym regionie i wzmocnienia ugrupowań lojalnych wobec wybranych aktorów międzynarodowych. W konsekwencji, mimo sukcesów ko-

alicji przeciw ISIS, może okazać się, że ustanowienie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w tym regionie będzie długoterminowe i jedynie tymczasowe. Kolejne rozważania objęły obszar Europy, kiedy wyartykułowano negatywne implikacje konfliktu zbrojnego na Ukrainie, szczególnie jego konsekwencje w kontekście multilateralizmu. Dotychczasowe europejskie wysiłki na rzecz ustanowienia zasad, procedur, ram i instytucji zapobiegania i zarządzania kryzysami szybko w 2014 roku okazały się niewystarczające, a wręcz nieadekwatne do wyzwań. Co więcej, zawiodły środki budowy zaufania i bezpieczeństwa, co pobudziło państwa Europy do zwiększenia wydatków na zbrojenia, szczególnie sąsiadów Federacji Rosyjskiej.

Wstępne wnioski wskazują, że w 2014 roku było więcej wojen niż w jakimkolwiek innym analogicznym okresie obecnego stulecia. Ten trend odnosi się także, choć w mniejszym stopniu, do większej brutalności ze strony uzbrojonych ugrupowań, jak w przypadku *Boko Haram* w Nigerii czy tzw. Państwa Islamskiego. Równocześnie wzrosła liczba operacji pokojowych, podobnie jak w 2013 r., lecz całkowita liczebność personelu stabilizacyjnego znów spadła. Pomimo nowych wyzwań i trudności, a nawet coraz częstszej krytyki tego rodzaju działań, to nadal operacje pokojowe stanowią użyteczne narzędzie zarządzania konfliktami. Jednak coraz bardziej wymagające misje, wysokie oczekiwania międzynarodowe i zmiany geopolityczne zmusiły Sekretarza Generalnego do kompleksowego przeglądu operacji pokojowych ONZ.

W kontekście europejskim 2014 rok zdominował eskalowany kryzys na Ukrainie, który pogorszył, wydaje się wręcz nieodwracalnie, polityczne i instytucjonalne relacje między Rosją a jej zachodnimi sąsiadami. Doszło także do odnowy wojskowego wymiaru bezpieczeństwa transatlantyckiego, choć przez ostatnie dwie dekady Europejczycy przyzwyczaili się do łagodnego środowiska pod względem bezpieczeństwa i nie doceniali, a z pewnością ignorowali, potrzeby przygotowywania się na zagrożenia militarne.

W rejonie Azji Wschodniej również narasta napięcie między państwami, praktycznie od 2008 roku, głównie z powodu obaw przed morskimi aspiracjami terytorialnymi Chin, proliferacją broni jądrowej, wojskową akumulacją sił i środków oraz skutkami ubocznymi niestabilnego Afganistanu i Pakistanu. Modernizacja militarna Państwa Środka napędza Stany Zjednoczone do dalszego zacieśniania współpracy z wybranymi państwami tego regionu, a ponadto chińska aktywność na obszarach spornych Morza Południowochińskiego i Morza Wschodniocińskiego zmusza do kontestacyjnej polityki zagranicznej szczególnie Wietnam i Filipiny. Wiele nowych inicjatyw dyplomatycznych, jak tworzenie alternatywnych do zachodnich odpowiedników instytucji finansowych i politycznych w Azji, podważa dotychczasowy amerykański *New World Order* i marginalizuje zdolność oddziaływania USA na zarządzanie i rozwiązywanie konfliktów w tym regionie. Japonia sprzyja amerykańskim próbom ograniczania Państwa Środka i administracja Abe, wbrew oczekiwaniom części społeczeństwa japońskiego, „normalizuje” politykę obronną, odchodzi od standardów ustanowionych po II wojnie światowej i zwiększa swój wkład w bezpieczeństwo regionalne. Natomiast Rosja, chcąc zapobiec dalszemu osłabianiu swoich wpływów w tej części świata, stara się kultywować dotychczasową współpracę, choć mało prawdopodobne, by obecnie była w stanie zwiększyć wpływy strategiczne w północnej części Azji Wschodniej.

Druga część rocznika (wydatki wojskowe i uzbrojenie) zaczyna się od oszacowania światowych wydatków wojskowych na poziomie 1776 miliardów dolarów w 2014 r., co

stanowi 2,3 procent światowego produktu krajowego brutto lub w przeliczeniu 245 dolarów za osobę. Łączne wydatki były o 0,4 procent niższe w ujęciu realnym niż w 2013 r., ale dozbrajanie nadal gwałtownie rośnie w Afryce, Europie Wschodniej i na Bliskim Wschodzie. Ujemny wynik światowych wydatków na zbrojenia wynika głównie ze zmniejszania się zaangażowania Stanów Zjednoczonych, wycofywania się amerykańskiej armii z Afganistanu. Nadal pięciu największych dostawców w latach 2010–2014 (USA, Rosja, ChRL, Niemcy i Francja) wytwarza 74 procent całkowitego obrotu globalnego eksportu broni. Niestety w 2014 roku potwierdził się trend ograniczania przejrzystości światowego transferu broni i liczba państw zgłaszających do rejestru ONZ przywóz i wywóz broni konwencjonalnej (UNROCA) ponownie zmniejszyła się. Tylko nieco ponad jedna czwarta wszystkich członków ONZ odpowiedziała na wniosek Sekretarza Generalnego do przekazania podstawowych danych na temat importu i eksportu tego towaru. W okresie 2009–2013 część z największych dostawców broni nie zgłasza swojej aktywności do UNROCA, nawet tych transferów zarejestrowanych przez SIPRI. W tym kontekście najważniejszym wydarzeniem poprzedniego roku było wejście w życie Traktatu o handlu bronią (ATT) w grudniu 2014 r., choć nie gwarantuje on poprawy standardów. Obecnie kluczowym zagadnieniem, nieuregulowanym tą umową międzynarodową, stał się problem dostaw broni do państw zaangażowanych w konflikt z udziałem aktorów niepaństwowych, np. w wojnie z Państwem Islamskim.

W kwestii globalnych sił nuklearnych, na początku 2015 r., dziewięć państw (USA, Rosja, Wielka Brytania, Francja, ChRL, Indie, Pakistan, Izrael i KRLD) posiadały około 15 850 sztuk broni jądrowej, z których 4300 zostało wdrożone do sił operacyjnych, a około 1800 są utrzymywane w stanie podwyższonej gotowości operacyjnej. Łączna liczba głowic jądrowych na świecie spadła, głównie z powodu Rosji i USA od kiedy ustawicznie dążą one do zredukowania swojego arsenału jądrowego. Razem, ich zasoby stanowią ponad 90 procent światowej broni jądrowej, choć trzeba podkreślić pewien brak wiarygodnych danych w tej kwestii w wyniku niedostarczania informacji publicznej przez część mocarstw atomowych.

W trzeciej części rocznika (nieprolifercja, kontrola zbrojeń i rozbrojenie) podkreśla się, iż kluczowym celem wysiłków w ramach nierozprzestrzeniania broni jądrowej jest i będzie program nuklearny Iranu generujący długotrwałe międzynarodowe obawy. W całym 2014 r. Iran kontynuuje wdrażanie porozumienia z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej (MAEA) w odniesieniu do Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT). Organizacja ta nie może jednak zapewnić, że cały irański materiał jądrowy będzie wykorzystany w celach pokojowych. Z kolei w relacjach amerykańsko-rosyjskich nadal panuje impas w kwestii podpisanego w 2010 r. Nowego START-u (ang. *New Strategic Arms Reduction Treaty*), a nawet oba państwa zaczęły wzajemnie oskarżać się o nieprzestrzeganie Traktatu o całkowitej likwidacji pocisków rakietowych średniego i krótkiego zasięgu z 1987 roku. Natomiast w czasie Konferencji Rozbrojeniowej, jedynym wielostronnym forum negocjacyjnym w kwestii kontroli zbrojeń i rozbrojenia, po raz kolejny nie udało się uzgodnić programu pracy i tym samym nie rozpoczęto negocjacji w sprawie jakiegokolwiek punktu porządku obrad.

W części poświęconej redukcji zagrożeń związanych z chemicznymi i biologicznymi materiałami ukazano opóźnienia i braki proceduralne państw oraz organizacji międzynarodowych, w tym Światowej Organizacji Zdrowia, w neutralizowaniu za-

grożenia wywołanego wirusem ebola w Zachodniej Afryce, gdzie na 20 000 przypadków zachorowań zmarło 8000 ludzi. Z kolei Organizacja do spraw Zakazu Broni Chemicznej (OPCW), która monitoruje światowe przestrzeganie Konwencji o zakazie broni chemicznej (ang. *Chemical Weapons Convention*), nadal koordynuje działania międzynarodowe w celu usunięcia środków chemicznych z Syrii. Prowadzi także misję rozpoznawczą w tym państwie w kwestii ponownego użycia broni chemicznej (chloru).

W 2014 r. kontrola broni konwencjonalnej nadal była w pełni wykorzystywanym narzędziem w dziedzinie bezpieczeństwa i budowy pokoju. Ogólnie rzecz biorąc, państwa podtrzymują istotną rolę kontroli zbrojeń jako ważnego elementu swojej polityki bezpieczeństwa. Niestety zamiast podejmować zrównoważone podejście w tym aspekcie, to coraz więcej państw woli głównie polegać na własnych siłach zbrojnych i dąży do dozbrojenia. Nadal największym wyzwaniem dla obowiązujących konwencji o kontroli zbrojeń stanowi ciągłe stosowanie niehumanitarnej broni w konfliktach przez państwa niebędące stronami konwencji oraz przez podmioty niepaństwowe.

W zakończeniu ostatniej trzeciej części Rocznika podkreśla się znaczący wzrost liczby ćwiczeń wojskowych organizowanych na dużą skalę przez Rosję w krótkim czasie oraz rosnącą liczbę przypadków zaangażowania rosyjskich samolotów oraz okrętów wojennych w potencjalnie niebezpieczne manewry (prowokacje). Te dwa elementy spowodowały zwiększenie liczby i także różnorodności ćwiczeń wojskowych w ramach Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) w najbliższych latach.

Na końcu rocznika SIPRI dołączono aneksy (syntetyczne i chronologiczne).

STRESZCZENIE

Komentarz poświęcono „SIPRI YEARBOOK 2015” i zawartym w nim najważniejszym tendencjom potwierdzonych najbardziej aktualną wiedzą. Coroczne opracowanie w kompleksowy sposób ukazuje aktywność aktorów międzynarodowych w kwestii światowych wydatków zbrojeniowych, międzynarodowych transferów broni, produkcji zbrojeniowej, sił nuklearnych, konfliktów zbrojnych czy multilateralnych operacji pokojowych.

Słowa kluczowe: Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań nad Pokojem, „Rocznik SIPRI 2015”, zbrojenia, rozbrojenie, bezpieczeństwo międzynarodowe

SIPRI YEARBOOK 2015

ABSTRACT

The commentary includes the most important trends confirmed the current knowledge in the „SIPRI Yearbook 2015”. Every year the organization in a comprehensive manner shows the activity of international actors in terms of world military expenditure, international arms transfers, arms production, nuclear forces, armed conflicts and multilateral peace operations.

Key words: Stockholm International Peace Research Institute, „SIPRI Yearbook 2015”, Armaments, Disarmament, International Security